

S. Szereda

"Das Buch in der Gegenwart : Eine empirisch-sozial-wissenschaftliche Untersuchung", Rolf Fröhner, Gütersloh 1961 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 16/2, 184-188

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przeciwstawione „środowisku decyzji”. Wydaje się, że głównym celem rozważań socjologów francuskich jest pokazanie, iż współczesny stan techniki, organizacji pracy i kultury doprowadził do przeciwstawienia decyzji wykonawstwu. Sytuacja ta powoduje szereg istotnych konfliktów i konsekwencji. Istnieją pewne możliwości i tendencje przezwyciężenia tego stanu poprzez wykształcenie i uczestnictwo w decyzjach. Autorów *Traité* interesują więc nie tylko problemy organizacji przemysłu, ale również — i przede wszystkim — przeobrażenia w zbiorowościach pracowników. Pracownicy występują jako ogniwo w organizacji społecznej zakładu pracy, „czynnik ludzki”, oraz jako pewna zbiorowość, klasa społeczna. Francuscy socjologowie pracy różnią się tu znacznie od wielu spośród swych amerykańskich poprzedników. Można by powiedzieć, że przedstawiają oni opis i analizę sytuacji pracownika z jego punktu widzenia, a nie z punktu widzenia zakładu i menadżerów. Wnioski dotyczące skuteczniejszego kierowania w ogóle nie interesują autorów *Traité*. Sprawy tak żywe dla socjologów amerykańskich — dotyczące *h man relations*, kierowania, poprawy morale pracowniczego, podnoszenia wydajności, zwalczania objawów dezorganizacji itp. — nie są dla tego stylu uprawiania socjologii pracy interesujące i ważne. Jeśli można wydzielić szereg funkcji socjologii pracy, to autorzy książki realizują tylko funkcje badawcze i krytyczne, zarzucając całkowicie funkcje „inżynierjno-doradcze”.

Socjologia robotnicza czy klasy robotniczej jako przedmiot *Traité* wynika więc z wyboru analizy czynników charakteryzujących sytuację pracy. Wydaje się, że takie rozumienie przedmiotu socjologii pracy i jej związków z socjologią klasy robotniczej jest bliskie stanowisku polskich socjologów pracy². Podkreślają oni, że przedsiębiorstwo przemysłowe jest podstawową instytucją robotniczą, zwracają uwagę na badanie procesów industrializacji równocześnie z obu punktów widzenia: socjologii pracy i socjologii klasy robotniczej.

J. Kulpińska

SOCJOLOGIA KULTURY

Rolf Fröhner, DAS BUCH IN DER GEGENWART. EINE EMPIRISCH-SOZIAL-WISSENSCHAFTLICHE UNTERSUCHUNG. Gütersloh 1961 C. Bertelsmann Verl., ss. 198.

Dzieło to, jedno z serii publikacji przeznaczonych dla handlu księgarskiego, składa się z przedmowy, wprowadzenia, omówienia planu roboczego badań, opisu studiów wstępnych, zasadniczego trzonu treści i z opisu materiału dokumentacyjnego.

Autor stwierdza w przedmowie (s. 9), że jego dzieło jest wynikiem badań empirycznych przeprowadzonych na dorosłej, powyżej 16 lat życia liczącej, ludności Niemieckiej Republiki Federalnej i że badania te mają dać odpowiedź na następujące trzy pytania: a) jaką rolę spełnia książka w świecie wyobrażeń, b) jakie bodźce i sytuacje warunkują czytanie książki, c) jakie motywy, zainteresowania i przeszkody wpływają hamująco na korzystanie z książki. Autor poprzedził właściwe badania psychologicznymi i socjologicznymi studiami wstęp-

² Por. np. J. Szczepański, *Uwagi o przedmiocie socjologii pracy w pracy zbiorowej Jak pracuje człowiek*, Warszawa 1962; *Studia nad rozwojem klasy robotniczej*, Łódź 1961.

nymi, które pozwoliły mu opracować arkusz wywiadu skombinowanego z testem. Arkusz stał się „protokolarną podstawą” badań przeprowadzonych w okresie od końca listopada do początku grudnia 1958 r. na 2011 osobach, których wyboru przy pomocy statystycznej metody reprezentacji — dokonano zgodnie ze strukturą socjologiczno-ekonomiczną całej, 40 milionów mieszkańców w czasie przeprowadzania badań liczącej, dorosłej ludności NRF. Badania przeprowadził z inicjatywy wydawnictwa C. Bertelsmanna EMNID Institut für Meinungsforschung und Sozialforschung w Bielefeld pod odpowiedzialnym kierownictwem autora.

Wprowadzenie (s. 10—14) zawiera szereg wypowiedzi teoretycznych na temat metodologii badań socjologicznych nad książką. Autor, wychodząc z założenia, że czytelnicy i nieczytelnicy stanowią *terra incognita*, postanowił znaleźć pomost nad przepaścią dzielącą twórców, wydawców i pośredników książki od jej odbiorców, tzn. czytelników. Autor zastosował w opracowaniu wyników badań metodę statystyczną. Oparł się przy tym na przekonaniu, że badania socjologiczne ujmują nie to co jednostkowe, lecz to co ogólne i wspólne badanej zbiorowości, wzgl. to, co ją odróżnia od innych ugrupowań. Za Adolfem Spemannem autor przyjmuje, że książka stanowi trójjedność ducha, techniki i ekonomiki. Znalazło to wyraz w sformułowanej przez Heinza Weinholda i również przez autora przyjętej definicji. Według tej definicji „książka przez oprawę większej ilości kart staje się jednością, która dzięki procesowi masowej produkcji wykazuje powieloną treść natury duchowej i jest przedmiotem handlu” (s. 11). Wynikające z tej definicji aspekty książki mogą podlegać ścisłym badaniom empirycznym. Badań tych jednak nie można rozбивać na jakościowe i ilościowe, a obu metod uważać za przeciwstawne. Obie one nie tylko nie wykluczają się, lecz — przeciwnie — uzupełniają się wzajemnie.

Statystyczna metoda reprezentacji umożliwia badanie i w wyniku badań dać podstawy dla formułowania twierdzeń dotyczących wielkich kręgów ludnościowych, które nie mogą być przedmiotem badań jednostkowych. Ten sposób badania, zwany metodą prób, pozwala jednak tylko wówczas na reprezentacyjny wniosek, gdy badane zjawisko występuje w zbiorowości próbnej, tzn. u osób reprezentujących badany krąg ludności, z tą samą częstotliwością, co i w samym kręgu. Oczywiście o tym, czy metoda reprezentacji doprowadzi do poprawnego, tzn. odzwierciedlającego rzeczywistość, wniosku, decyduje w sposób rozstrzygający technika zbierania materiałów, którą powinna cechować najdalej posunięta dokładność i precyzja, choć również nie bez znaczenia jest postulat, aby sama zbiorowość próbna wykazywała dostateczną liczebność.

U progu podjętych przez autora badań stanęły trzy pytania: 1° jakie wyobrażenie wiąże się z nazwą „książka”, 2° dlaczego czytelnicy czytają książki, 3° dlaczego nieczytający nie czytają książek. Pytania te nasunęły szereg problemów, mianowicie zjawiska „duchowo-literackie” wiążą się z momentami psychologicznymi z jednej i z socjologicznymi, gospodarczymi i technicznymi z drugiej strony. Aby je ująć i poddać analizie, należało, jak słusznie twierdzi autor, zebranie materiałów poprzedzić wielostopniowymi badaniami wstępnymi. Autor stwierdza, że w bogatej literaturze dotyczącej czytelnictwa gazet i czasopism bardzo niewiele prac poświęcono badaniom rynku i czytelnictwa książki.

Autor przedstawił z kolei roboczy plan pracy badawczej (s. 15—17). W planie tym wyróżnił on cztery jej stopnie: 1° zarysowanie problemu w dyskusjach z inicjatorami badań, 2° studia wstępne, 3° opracowanie wyników tych studiów, 4° właściwe badania i opracowanie ich wyników. Oczywiście stopień drugi był

najbardziej rozbudowany. Złożyło się nań siedem grup czynności badawczych: a) opracowanie tymczasowego arkusza pytań, mającego dostarczyć orientacji co do przyszłych wyników badań, sposobów reagowania badanych, jak również danych metodologicznych co do konstrukcji samego arkusza pytań; b) przeprowadzenie rozmów na temat książki w ogóle; c) zastosowanie testów psychologicznych celem wniknięcia w świat wyobrażeń o książce; d) badania socjologiczne na temat: książka i czas wolny od pracy; e) rozpytywanie księgarzy i bibliotekarzy na temat zakupu, wyboru i wypożyczania książek; g) obserwacje w czytelniach i wypożyczalniach (publicznych i prywatnych) co do życzeń i sposobów zachowania się czytelników.

Część książki poświęcona omówieniu studiów wstępnych (s. 18—23) zawiera zwięzły opis ich przeprowadzania. Studia te miały na celu wyeliminowanie luk możliwych w przyszłych badaniach. Jedną część studiów, psychologiczną, polegała na stawianiu badanym 15—20 pytań i na prowadzeniu z nimi swobodnych rozmów na temat czytania i nieczytania książek. Inną, socjologiczną, stanowiły wywiady na temat spędzania wolnych wieczorów w końcu tygodnia w różnych porach roku, życzeń dotyczących różnego rodzaju zakupów, nabywania książek, zainteresowań czytelniczych, środowiska czytelniczego badanych, posiadanych książek i czytelnictwa w okresie urlopu. Dalsze części studiów wstępnych — to wywiady z księgarzami i personelem wypożyczającym książki. Ten ostatni rodzaj studiów polegał na zasięgnięciu informacji u bibliotekarzy odnośnie do wyrażanych przez publiczność motywów korzystania z bibliotek; autor wyróżnił w nich trzy grupy: 1° kształcenie i dokształcanie, 2° rozrywkę, 3° poszukiwanie konkretnego dzieła jakiegos autorą. Wyodrębnienie tej ostatniej grupy motywów wydaje się nieuzasadnione, ponieważ o zapotrzebowaniu na jakieś dzieło mogą decydować wymienione dwa pierwsze rodzaje.

Najistotniejsza część książki (s. 24—74) zawiera opis i interpretację wyników badań uzyskanych na podstawie ankiety opracowanej w oparciu o rezultaty studiów wstępnych. Badania opisane w tej części książki objęły bardzo szeroki wachlarz zagadnień związanych z książką i czytelnictwem. Wśród tych zagadnień znalazły się następujące: zainteresowania w ogóle a czytelnictwo w czasie wolnym od pracy, zainteresowanie książką i jego brak, kierunki zainteresowania książką, nabywanie książek, posiadanie książek a prestiż życiowy, kierunki zainteresowań a nabywanie książek.

Autor opisuje w tej części książki podjętą w ankiecie próbę zastosowania testu rysunkowego książki. Chodziło mu przy tym o uzyskanie przy pomocy tego testu danych, jak użytkownicy książki i ludzie nie korzystający z niej wyobrażają sobie książkę. Autor liczył na to, że z charakteru wyobrażeń książki u badanych będzie mógł wnioskować o duchowej strukturze tych ostatnich. Doraźnie przez badanych wykonane rysunki książki miały stanowić materiał pozwalający snuć odpowiednie wnioski. Seria testów, na podstawie których dokonano klasyfikacji rysunków książki, zainicjowana została już dawniej przez wspomniany EMNID Institut für Meinungsforschung und Sozialforschung. Okazało się przy tym, że sposób, w jaki badani wiązali swoje wrażenia zmysłowe z treściami wyobrażeń, wyrażał się jednoznacznie w wykonywanych przez nich rysunkach książki. Pozwoliło to, jak twierdzi autor, stworzyć pewne kategorie psychologiczne, według których można było wyodrębnić wśród ludności pewne grupy. Statystyczna korelacja między różnymi typami rysunków książki a pewnymi właściwościami demograficznymi rzuciła światło na typowe właściwości w struk-

turze duchowej osobników odmiennej płci, osób przynależnych do różnych grup zawodowych, różniących się wiekiem, wykształceniem itp.

Klasyfikacja rysunków książki odbywała się nie według oceny kwalifikacji rysunków badanego, lecz według następujących kryteriów: 1° czy badany posługiwał się perspektywą, 2° czy wykonawca rysunku przedstawił książkę symetrycznie, 3° czy rysunek pozbawiony był perspektywy i przedstawiał książkę w formie transparentu, 4° czy narysowana książka pozbawiona była struktury i plastyczności, 5° czy rysunek cechowała słabo zaznaczona perspektywa w połączeniu z nadanym książce charakterem transparentu. W oparciu o te kryteria autor wyróżnił wśród rozwiązujących test następujące typy: a) typ *P* (perspektywicznie ujmujący rysunek książki), b) typ *S* (symetrycznie wyobrażający sobie książkę), c) typ *GV* (o ograniczonej wyobraźni plastycznej), d) typ *T* (reprezentujący osoby rysujące książkę bez perspektywy i w formie transparentu), e) typ *PT* (osoby rysujące książkę niezupełnie perspektywicznie, choć w formie transparentu). Badani wykonywali swoje rysunki na białych arkuszach papieru formatu A4 po przeprowadzeniu wywiadu. Autor nie ukrywa wątpliwości, czy rysunki mogą stanowić podstawę sądów na temat struktury duchowej badanych. Jednakże jego wnioski dotyczące pewnych dyspozycji nie mogą, dzięki swej oczywistości, budzić żadnych zastrzeżeń. Na przykład osobie, która wykonała perspektywiczny rysunek książki, autor najzupełniej słusznie przypisuje dyspozycje psychiczne i zdolności poznawcze odpowiadające tej właściwości rysunku, tj. zdolność perspektywicznego ujmowania zjawisk, dysponowanie światłem wyobrażeń o charakterze perspektywicznym i in. Statystyczne wyliczenia autora wykazują, że typ *P* jest najczęstszy wśród ludności NRF. Autor zbadał również stosunki zachodzące między typami rysunków a grupami demograficznymi. Jednak najistotniejszym rezultatem podjętych przez autora badań przy pomocy omawianego testu okazał się związek między poszczególnymi typami rysunków a skłonnościami do czytania. Rezultat tych badań skłonił autora do sformułowania tezy, iż względnie największą skłonność do czytania książek wykazują typy *P* i *S*, stanowiące łącznie ok. 85% oceniających czytanie książki pozytywnie lub nawet bardzo pozytywnie. Oceny te są oczywiście względne. Należy brać je pod uwagę jedynie w kontekście z innymi. Dlatego też autor nie uważa wyników badań testowych za takie, które wyczerpywałyby zagadnienie stosunku między tym samym charakterem wyobrażania sobie książki i sposobem jego wyrażania (perspektywicznym, symetrycznym itd.) — z jednej a zainteresowaniem książką i jego kierunkiem — z drugiej strony, lecz za statystycznie uzasadnioną korelację.

Ostatnia część książki (s. 75—196) zawiera zestawiony w 62 tablicach materiał uzyskany w wyniku badań. Materiał ten, ujęty procentowo, został przez autora bogato ilustrowany przykładami odpowiedzi. Książkę zamyka procentowe ujęcie socjalno-ekonomicznej struktury badań (s. 197—198). Zawiera ono podział badanych według płci, zamieszkiwania osiedli zróżnicowanych pod względem ilości mieszkańców, wieku, zawodu, wykształcenia, dochodu, stanu cywilnego, ilości osób pozostających na utrzymaniu badanego i wyznania.

Przechodząc do krytycznego ustosunkowania się do omówionej książki, należy stwierdzić, co następuje. Opisane w książce badania przeprowadzone zostały przy pomocy ankiety. Ankieta ta spełnia wszystkie wymagania metodologiczne, albowiem: 1° poprzedziły ją studia wstępne, które umożliwiły poprawne skonstruowanie ankiety przez odpowiedni dobór pytań, 2° dokonano odpowiadającego wymogom metod statystycznych doboru reprezentacji podlegającej bada-

niom ankietowym, 3° ankietyzację przeprowadzono niezwykle precyzyjnie (z wyeliminowaniem czynnika sugestii). Ponadto konstrukcja ankiety pozwoliła autorowi uzyskać odpowiedzi na temat roli książki na szerokim tle funkcji spełnianych przez teatr, kino, radio, telewizję, turystykę, gry i zabawy, pracę, odpoczynek, sen i in. Tak szerokiego tła kulturowego nie uwzględniały dotychczasowe (przynajmniej polskie) badania w tej dziedzinie, ograniczające się do czytelnictwa. Dzięki temu udało się autorowi uchwycić społeczną rolę książki w kontekście innych zjawisk społecznych. Aczkolwiek można wymienić sporo dość szeroko potraktowanych prac w polskim piśmiennictwie poświęconym socjologii książki względnie dyscyplin pokrewnych¹, to jednak nasze prace w tej dziedzinie, oparte na empirii, ograniczają się jedynie do badań nad czytelnictwem, wyizolowując je z całokształtu zjawisk kulturowych. To wyizolowanie jest jeszcze większe, jeśli zwróci się uwagę na jego fragmentaryczność, polegającą na zacieśnianiu badań do książki udostępnianej w bibliotekach, wypożyczalniach czy domach kultury. Autor omawianej pracy objął swymi badaniami książkę nie tylko udostępnianą w placówkach zinstytucjonalizowanych, lecz także będącą własnością prywatną, a także stanowiącą przedmiot handlu.

Podwójna wartość recenzowanej książki, merytoryczna względ. poznawcza, polegająca na dostarczaniu wiedzy o społecznej roli książki, i metodologiczna, sprowadzająca się do poprawnego i zgodnego z ostatnio podkreślanymi u nas postulatami² zastosowania trudnego narzędzia badawczego, jakim niewątpliwie jest ankieta, pozwala przypuszczać, że — jak każda książka — i ona sama spełni swoją rolę nie tylko w NRF.

S. Szereda

HISTORIA I SOCJOLOGIA — HISTORIA CYWILIZACJI

Lee Benson, TURNER AND BEARD. AMERICAN HISTORICAL WRITING RECONSIDERED. Glencoe, Illinois 1960, The Free Press, ss. 241.

Dwa nazwiska widniejące w tytule tej książki — Frederick J. Turner (1861—1932) i Charles A. Beard (1874—1948) — oznaczają w historii historiografii amerykańskiej przejście od heglizmu, który w drugiej połowie XIX w. „był oficjalną filozofią uniwersytecką w USA”¹, do fazy socjologicznej i ekonomicznej interpretacji procesu historycznego. W tej interpretacji Turner i Beard reprezentują dwa kierunki: Turner — rolę czynnika socjo-ekonomiczno-geograficznego, Beard — rolę interesów ekonomicznych różnych grup społecznych.

Benson podzielił książkę na trzy partie. W pierwszej („Achille Loria's Influence on American Economic Thought: Including His Contributions to the

¹ Np. J. St. Bystron, *Człowiek i książka*, 1929 (2 wyd. 1935, 3 wyd. 1938); tenże, *Publiczność literacka*, 1938; H. Radlińska, *Książka wśród ludzi*, 1929 (2 wyd. 1939, 3 wyd. 1938, 4 wyd. 1946); St. Orsini-Rosenberg, *Socjologia słowa drukowanego*, 1931; P. Rybicki, *Socjologia czytelnictwa*, 1936; J. Muszkowski, *Życie książki*, 1938 (2 wyd. 1951); A. Mikucka, *Przedmiot, zakres i metody badań nad czytelnictwem*, 1938.

² Por. A. Schaff, *Ankietomania czyli o drogach rozwoju polskiej socjologii*, „*Polityka*”, 1962, nr 16 (268); J. J. Wiatr, *Pokusy latwego empiryzmu*, „*Polityka*”, 1962, nr 18 (270).

¹ O. Handlin, A. M. Schlesinger, i in., *Harvard Guide to American History*, Cambridge Mass. 1955 Harvard University Press, s. 16.